

Jan Brzechwa

żuk



Wydawnictwo Skrzat
Kraków



Do **biedronki** przyszedł **żuk**,
W okieneczko puk-puk-puk.

Panienczka widzi **żuka**:
– Czego **pan** tu u mnie szuka?

Skoczył żuk jak **polny konik**,
Z galanterią zdjął **melonik**



I powiada: – Wstań, **biedronko**,
Wyjdź, **biedronko**, przyjdź na słońko.